

**Komisja Rz. Pr. i Skarbu**, podaje do powszechnej wiadomości, że Bilety stu-rublowe, ustanowione ogłoszonym już **NAJWYŻSZYM UKAZEM** z d. 26 Lut: (9 Marca) r. b., zaczynają wychodzić w obieg od d. 20 Paźdz: (1 Listopada) b. r.; od tej zatem daty z upływem każdego miesiąca kalendarzowego, przybywać będzie do wartości Biletu stu-rublowego po 36 kopiejek, i w takiej powiększonej wartości też bilety do Kass Skarbowych przyjmowane będą; prowizja zaś całoroczna po 4 ruble, 32 kopiejek, po upływie roku wypłacona zostanie.— Dyrektor Wydziału, Rz: Radca Stanu, *Ostrowski*.  
Naczelnik Wydz.: Radca Koleg.; *J. Janiszowski*.

**JO. Barbara** z Xiążąt Szachowskich Xiężna *Butera*, Wdowa po Xięciu *Butera*, Pośle Nadzwyczajnym i Ministrze Pełnomocnym Króla Jmci *Obojga Sycylii*, przy Dworze N. PANA, po kilkodzielnym pobycie w Warszawie, wyjechała do Rossji, gdzie posiada znakomite posiadłości.

Po zgonie s. p. **JW. Hrabiego Onufrego Matachowskiego**, czasowo w Warszawie przemieszkującego, pozostała Żona i Brat, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na Nabożeństwo żałobne, w Kościele **XX. Kapucynów** w dniu 30tym b. m. (w Poniedziałek) o godzinie 10tej z rana, odbywać się mające.

W przyszłą Sobotę (d. 4go Listop: r. b.), jako w rocznicę zgonu s. p. **Wojciecha Izdebskiego**, odbędzie się w Kościele **XX. Kapucynów** o godz: 10tej z rana, żałobne Nabożeństwo, za niego i za syna jego s. p. **Jana Izdebskiego**, zmarłego w dniu 12 b. m., na które pozostałe Matka i Córka, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Kolegów zmarłych.

**Dymitr von Dezen**, Urzędnik Kancelarii **JO. Xięcia NAMIESTNIKA**, w wieku lat 26, zakończył doczesne życie. Stroskana Żona wraz z Synem, zaprasza Kolegów i Przyjaciół zmarłego, na wyprowadzenie zwłok Jego, jutro o godz: 12tej w południe z Kościoła Greckiego przy ulicy Podwale, na smętarz Prawosławny w Woli.

**S. p. Aniela** z Starzyńskich *Topolska*, zesła z tego świata dnia 8 b. m. w m. *Hrubieszowie*; pozostała jej Matka, Mąż i Synowie nieutuleni w żalu, opłakują stratę drogiej swym sercom osoby. Przyjaciele i Znajomi uczcili pamiętkę zmarłej, i ostatnią oddali posługę, odprowadzając jej zwłoki na miejsce wiecznego spoczynku.

Nakładem Księgarni **Ign. Klukowskiego**, wyszło z druku w I tomie, dopełnienie *Flory Polskiej*, **Jakóba Wagi**, Mag: Fil.: Prof: bot: w Gimnazjum Łomżyńskim. Tom ten obejmuje: Rejestra i Nomenklaturę nazwisk polskich, na wszystkie znaczniejsze rodzaje roślin, układu **Ant: Wagi**; cena zł. 10. Całe zaś dzieło z 3ch tomów złożone, kosztuje zł. 37. Do tejsze Księ-

garni odebrano w kontynuacji zeszyt 5, 6 i 7 *Starożytności i Pomniki Krakowa*; prenumeratę na całe to dzieło składać się mające z 12tu zeszytów, przyjmuje Księgarnia aż do wyjścia zeszytu 12go.

Nigdy może od lat niepamiętnych *Cukiernie Warszawskie*, niesprzedawły tyle *pastylek mientowych*, ile w upływie 2ch miesięcy. Fabrykacja tego rodzaju cukierków, pomnożyła się w dziesięciokro; wiemy z ust własnych właścicieli zakładów cukierniczych, że w ciągu tego czasu sprzedano takich pastylek tyle, ile ich zwykle w ciągu całego roku wychodzi. I niedziw, mienta jest jednym z ważnych lekarstw w panującej epidemii, a połączenie kiedy niekiedy jednej lub 2ch pastylek wyciągiem tej aromatycznej rośliny, przesyconych, rozgrzewa żołądek, pomaga do trawienia i orzeźwia całe ciało ludzkie. Z tą też podarunki pastylek mientowych, są arcy u nas w modzie, a płęć piękna w otrzymaniu tych darów, oprócz zawsze jej miłej życzliwej uwagi płci naszej, widzi także troskliwość o swoje zdrowie i życie.

Donieśliśmy w tych dniach o głównych cechach obecnie noszonych męskich kapeluszy. Dziś, jako wiadomość dziedzinę mód dotyczącą, donosimy o otwarciu Magazynu kapeluszy **P. Gumpricht**, na prost pałacu Prymasowskiego; znany gust, staranność i uprzejmość właściciela tego zakładu, rokują mu niewątpliwe powodzenie.

*Kurjer* z kolei wspominał jak weszła w modne użycie na podwieczorki w Paryżu, obok *kawy i herbaty*, sytna i wykwinna *czekolada*; jak czekoladę zastąpiło *sokonusko*, coś jeszcze wyborniejszego jak *czekolada*; jak obok innych napojów zaczęto także dawać po modnych zebraniach, *napój Gambrinusa*, co u nas po prostu *piwem* nazywa się. Z kolei wypadków przychodzi nam dziś nadmienić, że najmłodniejszym z napojów podwieczorkowych jest teraz *wino szampańskie*, owe *Ai musujące*, co rodzi wesołość, dowcipu staje się matką, i humor naprawia. *Wino szampańskie* rozdawane jest teraz na podwieczorkach jak kawa i herbata, w ozdobnych kryształowych, nowego kształtu czarach, a przy nim dawane są także nowego rodzaju suchareczki, *ad hoc* skomponowane. Płęć piękna dość dobrze przyzwyczajają się do tego napoju, którego jednak więcej jak jedną na raz czaszkę, *dobry ton*, wychylać niepozwala.

(Art. nad.) Wychowany w *Warszawie*, a przytem amator dobrej kawy i herbaty, przypomniałem sobie w tych dniach starą, bo od 30tu lat exystującą Kawiarnię pod Nrem 497 przy ulicy Senatorskiej, wprost Handlu Pana *Dobrycza*, dawniej starownie utrzymwaną; wstąpiłem przechodząc tamtędy przez cieka-

wość, czyli nowa Właścicielka odpowiada godnie swojej poprzedniczce. Z zadowoleniem przychodzi mi oświadczyć, że: Kawa doskonała, herbata również, usługa rychła, słowem wszystko cechuje dobrą i porządną Kawiarnię; z tych powodów składam Właścicielce życzenie, aby utrzymując swój zakład, z równem jak dotąd staraniem, w liczmem odwiedzaniu onego, znalazła nagrodę swej gorliwości.— *K. J.*

Docieramy już prawie do dnia pierwszej zwykle *ponowy* (śniegu), który w uroczystość **WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH** nie rzadko przypada, a tu *babskie lato* po raz trzeci w tym roku delikatne roztacza przedziwo; widać, że jesień chciałaby wynagrodzić jeszcze naszym pięknym *Warszawiankom*, uprzykrzone słoty, co od tygodni kilku panowały. Spodziewać się też należy, że dzisiejszy ranek i godziny poobiednie wyprowadzą wdzięczne roje naszych piękności, i że miejsca zwykłych zebrań publiczności, malownicza *Dolina*, elegancki *Ogródek Wiejski*, zakład *Ohma*, *Wiejska Kawa*, i t. d., wyglądające od tak dawna z utęsknieniem, miłych gości swoich; sownie za długą zwłokę wynagrodzone zostaną. Obok tego niemożna przypuścić, aby i dalsze spacerdy odwiedzoniemi nie zostały, tem bardziej że gdy

Rozmowa ucieśnia,

Droga przy niej spieszna;

• a przytem jesienne barwy są w swoim rodzaju tak piękne, tak świetne niekiedy. Nic wdzięczniejszego na przykład, jak przy dniu pogodnym, *Marymoncka* dębinka jaskrawą płonącą oponą, w której cieniu ukrywa się nasza miniaturka *Niagary*. Ale co więcej, obok *Niagary*, a praktyczniej mówiąc obok *Kaskady*, tudzież obok tymczasowego bufetu, wzniosła się i już prawie na ukończeniu jest pełna gustu i elegancji budowla, która niewątpim, stanie się ulubionym *Warszawian* przystankiem tak przy zimowych szlichtadach, jak i wśród letnich upałów. Bo też trzeba wiedzieć, że przedsięwzięcie w urzędzeniu *Kaskady*, wziął na siebie dzisiejszy onejże właściciel Pan *Myłkie*, którego zakład w *Warszawie* tyle ma wziętości, iż zbytecznem by było do codziennych i zasłużonych pochwał, nową chcieć przyrzucac pochwałę.

Na ostatnich targach *Warszawskich* i *Pragskich*, płacono: za korzec 4ro-cwierciowy żyta rs. 1 k. 98, pszenicy rs. 4 kop. 15, jęczm: rs. 1 kop. 77, owsa rs. 1 k. 41, siana fura jednokon: od rs. 2 k. 55 do rs. 3 k. 52<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, parokonna od rs. 4 kop. 20 do rs. 5 k. 40, słomy fura zwyczajna od k. 97<sup>1</sup>/<sub>2</sub> do rs. 2 k. 2<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, kartosli korzec kop. 79, okowity garniec rs. 1 k. 19<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, szumówki garniec kop. 71. (G. P.)

Mam zaszczyt zawiadomić Szano: Gości, którzy dotąd raczyli mnie zaszczycać swojemi względami, że w ogródku moim, dawniej *Wiejskim*, a teraz *Nową Szwajcaryją* zwanym, w wyporządkowanych salonach ku wygodzie publicznej, dostać można herbaty, kawy, ponczu i t. d. Nadmieniam przytem, że przyjmuję

wszelkie obstalunki, jakoteż, że i wesela odbywać się mogą w wspomnionych salonach, a to wszystko za nader przystępną cenę. Zaufanie, jakim mnie dotąd Szan: Publiczność obdarzać raczyła, czyni mi nadzieję, że i nadal nie odmówi mi swojej względnosci.— *D. Martin.*

W dniu zaonegdajszym na placu bankowym nad *Wisłą*, w tyle posesji Nr 2732, znaleziono pod szczytą drzewa, ciało kobiety, z nazwiska i pochodzenia niewiadomej, w lichą odzież przybrane. (G. P.)

Wczoraj w Teatrze Wielkim po *Balecie Hrabina i Wiesniaczka*, przywołana J. Pani *Turczynowicz*.

*Z Płocka.* — W d. 10/22 b. m., w Kościele Prawosławnym tutejszym, odbył się obrzęd zaślubin W. Pułkownika *Wierchowskiego*, Dowódcy Pułku Witebskiego Strzelców, z Panną *Marją Kuskowską*, Córka W. *Kuskowskiego*, Podpułkownika Jazdy Wojsk Rosyjskich.

W dniu 20 b. m. we wsi *Stara wieś* Pcie *Warsz.*, *Mateusz Lokajski* parobek, przez powieszenie się w stodole, życie sobie odebrał.— W d. 23 b. m. *Dmowski* Tomasz, mieszkaniec gminy *Borków Pow: Warsz.*, nałogowy pijak, przybywszy w nocy przed godz: 12 do *Miłosny*, tamże nagle życie zakończył.— W d. 25 b. m. w m. *Wolbromiu* Pcie *Olkuskim*, chłopiec starozakonny, lat 9 liczący, przez psa wściekłego pokąsany został. Chorego po udzieleniu mu na miejscu ratunku, na dalszą kurację do szpitala odesłano.— W następujących miejscach w Królestwie były pożary, w skutku których spaliły się: We wsi *Rogowie* Pcie *Warsz.*, zabudowania folwarczne, ubezpieczone na rs. 2000. Pożar wynikł z podłożenia ognia przez niewyszledzonego dotąd sprawcę. We wsi *Zwoli*, gm. *Smogorzew*, Pcie *Radomskim*, stodoła z całą krescencją dworską, owczarnia, szopa z sianem, sterta i bróg ze zbożem, drwalnia, jako też 5 wozów i bryczka. Zabudowania jako też krescencja były ubezpieczone. Pożar wynikł także z podłożenia ognia, którego sprawca dotąd wysledzonym nie został. We wsi *Sokolinie* Pcie *Miechowskim*, dom mieszkalny, 3 chałupy włościańskie i stodoła, których szacunek ubezpieczenia wynosi rs. 210. Pożar wynikł z pieca, w którym na chleb napalono. We wsi *Stanach* *matych* dom mieszkalny, na niewiadomą dotąd summę ubezpieczony. (G. P.)

*Z Petersburga.* — W Sobotę 25 z. m. w południe, odbył się w *Moskwie* akt uroczysty tamecznego Uniwersytetu, w obec JW. Ministra Oświecenia *Hrabiego Uwarowa*, i Kuratora *Gołochwastowa*. Tenże Uniwersytet w r. 1847/8 liczył 65 Profesorów i Nauczycieli, uczniów zaś 1192. — W *Petersburgu* umarli: dymisjonowany Jenerał-Major *Nosow*, Wdowa Rzeczywistego Radcy Stanu *Adelung*, i Radca Stanu *Kniper*.

Radca Dworu *Pawłowski*, Sekretarz Kolegium Duchownego Rzymsko-katolickiego w *Rossji*, przeniósł się do wieczności.

**Anglja.** — Na posiedzeniu Rady tajnej w *Dublinie* pod prezesostwem Namiestnika, odbytem 19go b. m., postanowiono kilku więźniów uwolnić za rękojmią. Lord Kanclerz, Dowódzca wojska i Arcy-Biskup *Dubliński*, złożyli przysięgę jako Lordowie Sędziowie. Namiestnik *Hrabia Clarendon* 21go b. m. odplął za swoją rodziną do *Anglii*. — Dziennik *Czas* czyni uwagę, że jeśli *Karol Albert* wznowi kroki nieprzyjacielskie, będzie to obrazą dla mocarstw, które w jego sprawie przyjęły pośrednictwo. — W końcu b. m. odbędzie się w *Londynie* zgromadzenie towarzystwa przyjaciół pokoju; podobne posiedzenia odbędą się w *Birmingham* i *Manczester*. — W 3cim tygodniu b. m. zapas gotówki angielskiego Banku zmniejszył się o 158,022 funt: szterl.; obieg gotówki pomnożył się o 858,265 funt: szterl. — Lord *Melbourne* wrócił do zdrowia z niebezpiecznej choroby. — 20go b. m. było w *Londynie* 5 nowych przypadków cholery; w *Woolwichu* z liczby 40 chorych, umarło 12; w *Edyngburgu*, *Leith* i *Newhaven*, z liczby 138 chorych, umarło 80. — Z *Exeter* donoszą o śmierci Pana *Gray*, wynalazcy kolei żelaznych. — Jenerał *Santana* prosił rząd meykański o pozwolenie do powrotu. — Konsumcja opium w *Anglii* pomnaża się; w Maju z. r. wprowadzono 3083 funty, w odpowiednim zaś miesiącu b. r. 7029 funtów; ogółem w roku zesłtym dostawiono 24,929 funtów.

**Austria.** — Forteca *Osoppo* po 5<sup>1</sup>/<sub>2</sub> miesięcznym oblężeniu przez bataljon *Hrabowsky*, poddała się Austriakom 15go b. m. Załoga wyruszyła z honorami wojskowemi, musiała jednak we wsi *Osoppo* złożyć broń, oraz zostawić artylerję, amunicję i t. d. Poddani austriaccy z załogi, poprzednio już ułaskawieni, wracają za paszportami do miejsc rodzinnych, zaś cudzoziemcy odsyłani są do *Ferrary*.

**Francja.** — Przyjęty przez Zgromadzenie Narodowe 20go b. m. artykuł 107 ustawy, brzmi jak następują: »Wszyscy Francuzi z wyjątkami które prawo oznacza, są zobowiązani do służby w wojsku i gwardji narodowej. Sposób, jakoteż warunki, pod jakimi każdemu obywatelowi dozwolonem będzie uwolnić się od służby osobistej w wojsku i gwardji narodowej, będą oznaczone przez prawo o poborze.» Komisja ustawodawcza cofnęła artykuł 119, wskazujący, aby zaraz po uchwaleniu ustawy, przystąpiono do wyboru Prezesa. Tenże wybór miano odłożyć z 25go Listopada na 10ty Grudnia. — Na rozkaz Ministra wojny wstrzymano dalsze rozdawnictwo broni dla gwardji narodowej; zaś gwardja po departamentach otrzymała rozkaz zamienić broń pistonową na skałkową. — Rada miejska stolicy postanowiła sprzedać 147,000 metrów sukna mundurowego, nabytego dla gwardji narodowej przez P. *Marrast*, gdy jeszcze był Merem Paryża. — Prokurator Rzeczypospolitej kazał ścigać sądownie kilku członków klubów; 3 kluby w ostatnich dniach zamknięto. — Minister wojny rozkazał, aby wojsko

wszelkiego rodzaju broni, uczyło się służby artyleryjskiej; w tym celu do każdego pułku dodaną będzie po pół baterji artyleryji. — 22go b. m. odbyła się na dziedzińcu pałacu *Tulerji*, rewja kilku legji gwardji narodowej, w obec Jenerała *Szangarnier*. — Wojsko z armji alpejskiej rozejść się ma na kwatery w różne punkta prowincji *Franche Comté*, i na granicy wschodniej. Głoszą o blizkim nowym poborze do wojska. — Znowu 815 osób, składających 3ci transport osad *Algierji*, wypłynęło z Paryża do Afryki. W liczbie tych podróżnych, uważano nie mało niewiast i dzieci. Pan Henryk *Didier* Rezydent ludu z *Algierji*, pożegnał ich mową uroczystą, a Przboszcz *de la Salpatriere*, otoczony duchowieństwem, dał im błogosławieństwo podróżne, i poświęcił chorągiew podarowaną przez rząd osadnikom. Kolonisci ci mają zająć osadę zwaną *Vallée des Jardins* w *Mostaganem*. — Deputacja z Departamentu *Lot*, złożona z Prefekta, PP. *Rolland*, *Saint-Priest*, *Carlat* i *Labrousse*, przywiozła do Paryża, imieniem całego Departamentu, szpadę honorową dla Jenerała *Cavaignac*. Jenerał przyjmował Deputację, i podziękował jej z wzruszeniem za ten zaszczyt. — Aby ożywić handel i wesprzeć obywateli miasta *Valenciennes*, ma być w nim wznowiona tej zimy, tak zwana uroczystość *Marszu Inkasow*. Marsz ten (podobny do marszu w Jeziorze Wieszczeń), odbywał się za staraniem towarzystwa dobroczynności miejscowego, które jednocześnie wskrzeszonym zostanie. Na uroczystość tę, tak jak do *Lille*, będą zaproszone oddziały gwardji narodowej z *Paryża*. — Według gazety *Prassa*, Jenerał *Oudinot* udał się inkognito z *Turyynu* do *Medyolanu*; po narodzie z *Feldmarszałkiem* Hr. *Radeckim*, wrócił do stolicy sardyńskiej. — Stronicy *Raspaila* i t. p. mieli postanowić w razie niepowodzenia ich Kandydatów do prezesostwa Rzeczypospolitej, głosować za Panem *Lamartine*; tenże oświadczył wszelako bez ogródki że nie chce nic zawdzięczać temu stronnictwu. Stan średni handlowy, włościanie i armja, zdaje się, głosować będą za *Ludwikiem Bonaparte*; dopiero po nim uważają jako kandydatów Jenerała *Cavaignac* i Pana *Lamartine*. P. *Thiers* otrzyma także znaczną liczbę głosów. — Pan *Stefan Arago* zachowuje urząd jeneralnego Dyrektora Poczty. — P. *Lamartine* podróżuje teraz nie w zamiarach politycznych, ale dla wzmocnienia zdrowia. — Jenerał dywizji *Rachis* z armji alpejskiej, znalazł w *Dijon* śmierć okropną; w czasie przejażdżki konnej w parku, w towarzystwie swojego Adjutanta, skutkiem rżenia się w bok konia, padł głową na drzewo alei; czaszka roztrzaskała się, i zgon nastąpił natychmiast. — Arcy-Biskup Paryżki X. *Sibour* doniósł, że przyjmować będzie codziennie, wyjąwszy Niedzieli i świąt uroczystych, od godz. 2ej do 4ej po południu, i od 8ej do 10ej wieczorem.

**Niemcy.** — Król *Pruski* mianował urzędnika mi-

nisterstwa spraw zagr: Henryka von *Abenen*, Radcą lagacyjnym. — Na posiedzeniu Zgromadzenia Narodowego w *Frankforcie n. M.* 23go b. m., Minister spraw wew: Rzeszy odpowiadając na rozmaite interpelacje, zapewnił, iż władza centralna została przez wszystkie państwa niemieckie uznana. Posłów stałych przy rządach zagranic: ustanowiono tam, z kąd przysłano Posłów do władzy centralnej; mianowicie: w *Bruxelli*, *Waszyngtonie*, *Bernie* i *Hadze*. Z *Turcją* zawiązano także stosunki dyplomatyczne. W *Londynie*, *Paryżu* i przy dworach Włoskich, znajdują się Posłowie nadzwyczajni władzy centralnej. Minister zwrócił na to uwagę, iż trudność zaprowadzenia stałych stosunków dyplomatycznych z mocarstwami, pochodzi z położenia tymczasowego władzy centralnej. Dla tego też interes *Niemiec* wymaga, aby Posłowie pojedynczych krajów niemieckich, zostali jeszcze w miejscach swojego urzędowania. Mianowano też Konsulów Rzeszy w *Xięztwach Naddunajskich* i innych ważnych punktach Wschodu. Minister skarbu przedstawił budżet za czas od 1go Września do 31go Grudnia b. r. — Arcy-Xię Zawiadowca 23go b. m. przyjmował szwedzkiego Jenerał-Porucznika *Mansbach*, który przedstawił listy wierzytelne jako Poseł nadzwyczajny Szwedzki, i zarazem odpowiedź swojego Monarchy, na zawiadomienie o objęciu władzy centralnej przez Arcy-Xięcia *Jana*, doniesione przez Posła Rzeszy Pana *Welcker*. — *Hesko-Darmszadzkie* Ministerstwo spraw wew: poleciło Władzom ścisłe dochodzenie nadużyć druku i zgromadzeń publicznych. — Stany *Wejmarskie* zwołane zostały na 23ci b. m. — W *Allenburgu* 23go b. m. aresztowano Doktora *Donai*. — P. *Stedtmann* i Szambelan *Reedtz* 22go b. m. zaprowadzili w zamku *Gottort* nowy Rząd dla Xięstw *Szleswig-Holsztyn*. — Do 25go b. m. w południe zach: w *Berlinie* na cholerę osób 2300, um: 1465, wyzd: 641. — Z pewnością utrzymują, że Jenerał *Pfuel* i Minister sprawiedliwości, podali się do dymisji; głoszą nawet, że miejsce Jenerała, otrzyma Jenerał *Brandenburg*, albo też *Wrangel*, lub *Radowitz*. — Do połowy b. m. zbrano na pożyczkę dobrowolną pruską 10,306,000 talarów, oprócz 100,000 talarów w sztabach srebr.: — Arcy-Xię *Stefan* wyjechał z *Frankfortu n. M.* nie do *Londynu*, lecz do zamku *Szaumburg*, dziedzicznej posiadłości swojej Teściowej.

*Turcja*. — Nowy Poseł grecki P. *Rizos-Neroulos*, dobrze jest przyjmowanym przez Sułtana. — Raporta ze wszystkich części Państwa *Ottomańskiego* donoszą o zupełnym zmniejszeniu się cholery. — D. 14go b. m. przybyła do *Konstantynopola*, statkiem parowym z *Odessy*, Xiężna *Jadwiga* z Xiąż *Jabłonowskich Lubomirskich*. — Od roku 1842 ustanowieni zostali w *Turcji* Bankierzy rządowi, którzy wnoszą w epokach wskazanych, do kass skarbowych, dochody Państwa przez nich zbierane. Bankierów takich jest 13; noszą oni

na czapkach (fez) haftowaną złotem *Turę*, czyli cyfrę Sułtana.

*Włochy*. — Na posiedzeniu Konsystorza odbyć się mającym w przyszłym miesiącu, mają być mianowani Kardynałami: X. *Fornari* Nuncjusz w *Paryżu*, tudzież XX. *Roberti* i *Rosmini*. — PAPIEŻKI Minister wojny Xięci *Rignano* ogłosił, że oskarżenia wytoczone przeciw Jenerałowi *Durando*, z powodu poddania się *Vicenzy*, okazały się bezzasadnymi. — Hrabia *Zampieri* 1go b. m. przybył do *Lugano*, aby proponować Jenerałowi *Zuchi* PAPIEŻKIE ministerstwo wojny; Jenerał po niejakiem wahaniu się, przyjął ofiarowany mu wydział. — OJCIEC ŚTY zawiadomił Kardynałów, iż gdy stosunki przyjaźni z dworem hiszpańskim są przywrócone, przeto mają stosować się do dawnej etykiety względem Królowej *Hiszpanji* i jej małżonka. — Senator *Bononji* przybył do *Rzymu*, w celu obradzenia z ministerstwem środków energicznych w *Romanji*. — Reprezentant francuzki przy dworze papieżkim P. *d'Harcourt* 9go b. m. wyprawił świetną ucztę w pałacu *Colonna*; między gośćmi znajdowali się, Minister spraw wew: Hrabia *Rossi* i Kardynał *Orioli*. — Wojsko PAPIEŻKIE zostające w *Wenecji*, otrzymało zasiłki przesłane dla niego z *Ankony*. — Armja piemoncka wynosi teraz 160,000 ludzi kompletnie uzbrojonych, w liczbie tej 22,000 Sabaudczyków. Ostatni tworzą brygadę *Savoja* (Sabaudzką), obecnie 15,000 liczącą, część gwardji i większą część jazdy Sabaudzkiej i całej artylerji. W powyższej liczbie 160,000 wojska, nie mieści się dywizja *Lombardów*, zostająca w służbie piemonckiej. — Rządy PAPIEŻKI, *Toskański* i *Piemoncki*, gorliwie wspierają plan utworzenia włoskiego związku; protokół jeszcze jest otwarty dla Króla *Neapolitańskiego*, który okazuje się mało skłonnym do tego przymierza.

*Rozmaitości*. — Ogrody publiczne w *Paryżu* uwiązają się z ostatkami zabaw letnich, póki pogoda służy. *Paryżanin* zdaje się być pod względem zabaw istotą uprzywilejowaną; nie potrzebuje on wcale miasta opuszczać, a jednakże może użyć zabaw całego świata. Podczas gdy tak zwany *Ogród zimowy* zachwyca go fetą orientalną, ogród *Chateau des fleurs* ściąga go do zabaw południowych, a ogród *Chateau Rouge* podaje mu uroczystości prawie karnawałowe. Świetna ta nomenklatura w rzeczy samej służy tylko za błyskotkę dla muzyki, usiłującej utrzymać sobie zwolenników. W tym celu musi ona chwycić się sposobów, jakkolwiek wrodzona duma tej sztuki pięknej, temu się opiera; i tak na przykład, zawiąła przymierze z pyrotechniką (fajerwerkami). Zresztą, nie pierwszy to raz publiczność paryzka hołduje takiemu związkowi. Już przed 100 laty, komedja włoska musiała chwycić się takiegoż środka. Artysty teatru *Bourgogne* nie bez żalu widzieli coraz próżniejszą salę ich widowisk; inne zabawy szumniejsze i wystawniejsze odgrywały od nich *Paryżan*.

Szczęściem, przybył z Włoch słynny *Ruggieri*; zapoznieni Artysty połączyli się z nim, a scena włoska zaczęła przedstawiać widowiska połączone z fajerwerkami, przez co zaostrzyła się gasnąca gorliwość amatorów muzyki. Niezadługo wrócił smak do sztuki prawdziwej; zdołano ją odróżnić i oceniać wyżej nad dym i szmermele. — Na uroczystości muzycznej danej niedawno w *Norwich*, ukazał się *Xię Cambridge*. Skoro dostojny Stryj Królowej wszedł do sali, przerwano wykonywaną symfonię *Beethowena*, a orkiestra zagrała hymn narodowy: *Rule Britannia*; obecni wydawali okrzyki radości, a *Xię* jak najuprzejmiej dziękował; dopiero po skończeniu hymnu, wrócono się do przerwanej symfonii. — W tych dniach dane być miało w *Petersburgu* pierwsze przedstawienie opery *J. Puritani* (Belliniego). — Obliczono, że w czasie grassowania cholery we *Lwowie* w r. 1831 i 1832, epidemja ta wybuchła wtenczas w 3608 miejscach *Galicji*, zamieszkałych przez 3,143,235 ludności, z której 255,774 osób zachorowało, a z tych 159,693 wyzdrowiało, a 96,081 umarło. Nienawiedzonych zaś miejsc przez cholere, pozostało 2807, z 1,307,940 mieszkańcami. W samym *Lwowie*, liczącym 47,531 ludności, 5015 osób podległo cholere, a z tych 2393 powróciło do zdrowia, a 2622 umarło. — W *Frankforcie n. M.* żyje niezmiernie bogaty Francuz, o którym krąży anegdota następująca: Przed laty mieszkał on w *Paryżu* w stanie bardzo krytycznym. Pewnej nocy nieznamy zastukał do jego mieszkania, a za otworzeniem się drzwi, oświadczył mu, że go chce użyć do dzieła tajemnego, ale nie zbrodniczego. Biedak zgodził się i towarzyszył nieznanemu przez kilka ulic, potem zawiązano mu oczy, wsadzono go na konia i poprowadzono do jakiegoś domu. Po zasadzeniu go z konia, poprowadzono znowu do podziemnego sklepienia, gdzie mu z oczu zdjęto chustkę. Nieznajomy polecił mu tu wyważyć kilka kamieni z brukowanej posadzki, zakopać kilka naczyń z monetami złotymi, i znowu zabrukować tak, aby niepozostawić najmniejszego śladu. Wszystkie narzędzia do pracy, były przygotowane; biedak wykonał ją podług życzenia, ale zrobił znak, o którym nikomu nie wspominał. Po skutecznieniu roboty i danem zapewnieniu dochowania tajemnicy, zapłacono mu 50 luidorów. Wyrobnik nie strwonił tych pieniędzy, owszem rządził się nimi bardzo oszczędnie; przy ich pomocy znalazł zatrudnienie stałe, zaślubił narzeczoną którą kochał od dawna, i został szczęśliwym małżonkiem i ojcem. Po 3ch latach, nędza nawiedziła go ponownie; ubogi jak dawniej, ledwo znalazł bezpłatny przytułek w zbutwiałym domu w bliskości rogatek. Gdy pewnego wieczora szukał opał w piwnicach, napotkał na znak tajemniczy w bruku, który zrobił przed laty; nie namyślając się długo, wyważył kilka kamieni, i znalazł złoto nieporuszone, tak jak je był zakopał. Uszczęśliwiony tym skarbem, przesiedlił się ze swoją rodziną do *Frankfortu nad*

*M.* (Kto chce, niech uwierzy). — Nader już podeszłego wieku bałamut, zamierzył pożyczkę z dwudziesto-letnim terminem zaciągając. »Wolałbym umrzeć, niżeli termin uchybić», powtarzał ciągle w zamiarze wzbudzenia ufności w kapitaliście, od którego chciał wydobyć pieniądze. »Dziękuję za tę obietnicę, odrzekł tamten, WaćPan nie tylko możesz, ale i chcesz jak widzę umrzeć przed terminem; to za wielkie rezyko, a więc kwita z interessu.» — *Legouvé* Poeta francuzki, który najpiękniejsze dni życia swego poświęcił na pisanie klasycznego poematu »O zaletach kobiet», oszalał w końcu, skutkiem dokuczliwości własnej swej żony. Szczęściem, że takich wiele, a przynajmniej u nas, nie ma.

### PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Blum Jan Oby: z Skrzeków; Bromirska Aniela Oby: z Starożeb; Cyprowski Fel: Oby: z Zgierza; Ejsymont Józefa Oby: z Rozłowa; Grabowski Leon Oby: z Lubelskiego; Gołembowski Maciej Adwok; z Piotrkowa; Hartnicki Karol Oby: z Turny; Krupski Ign: dym: Porucznik z Kalkazu; Koniecki Konst: Urząd: z Radomia; Ruczborski Ign: Oby: z Kiatów; Lagodziński Felix Oby: z Kutna; Laniewski Fel: Oby: z Wiśniowki; Oborska Marjanna Oby: z Pruszewa; Paroll Ant: Oby: z Izdebnia; Pułewski Eug: Oby: z Sulbina; Rapacki Winc: Oby: z Brańszczyka; Stefani Wilh: Oby: z Torunia; Stępowski Jan Oby: z Jaworzyna; Trzciniński Wikł: Oby: z Słupna; Wroczyński Kazim: Lekarz z Rossji. (G. P.)

### DONIESIENIA.

Dnia 3/15 Listopada r. b, o godz: 3 z południa, odbędzie się licytacja na dostawę **ZYWNOSCI**, dla Osób w Domu Przytułku Starców i Kalek, w Górze Kalwarji pomieszczonej. Warunki licytacji każdodziennie w Rancelarji Instytutowej, mogą być przejrane.

Skład **PATENTOWANEJ FABRYKI** Rekawiczek maszynowych H. Letronne przy ulicy Miodowej pod filarami Nro 497, zaopatrzonym został w wszelkie gatunki **REKAWICZK MASYNOWYCH**,

- 1) ze skórek krajowych wszelkiego rodzaju, z psiej skórki kosmetykowane, do wyleczenia czerwoności i odziebienia rąk;
- 2) z paryskiej skórki (chevreaux);
- 3) Zimowe na barankach, na wyganiu, z kortów angielskich i z różnych trykotów na sposób wiedeński, i t. p.

**WYROBY GUMOWO-REKAWICZNICZE**, jako to: *Pasy* na żołądek, do konnej jazdy, do ściskania na sprzączce. Wszelkie *bandaże chirurgiczne*. *Szelki Gumowe* para po zł. 4, 5, 6, 7, 8, do 16tu. *Podwiązki* rozmaite. *Taśmy gumowe* do wszywania w półbuciki. *Podszawy* do wkładania w buty przeciwko wilgoci. *Chalstuki i Slipce* dla mężczyzn na szyję. *Smoczki* dla dzieci, *odciągacze*, różne *Splice* i rozmaite inne wyroby gumowe; w które to przedmioty zaopatrzylisię dla *dogodności W.W. PP. Obywateli na Prowincji, PP. Rupey, Kaczyński w Lublinie, Werner w Zgierzu, Sklep Ubogich w Radomiu, Heinlein w Gostyninie*, u których także zdejmowane będą miary rąk i przyjmowane wszelkie *obstałunki* na powyżej wymienione wyroby. Nadto Skład w *Warszawie* zaopatrzonym jest w wszelkie *Potrzeby Myśliwskie*, wabiki, rogi, worki, i t. p.; jak niemniej w rozmaite

**PACHNIDŁA ZAGRANICZNE**, jako to: *Perfumy, Wody Aromatyczne, Kolońskie, Pomady i Olejki, Mydła* do golenia i do rąk, *Proszki* różne, *Kadzidła, Kosmetyki* do ciała i leczące odziebielnizy, i t. p., a które to przedmioty i nadal bezpośrednio z zagranicy sprowadzani będą.

*Administracja Xięstwa Łowickiego*. Podaje do publicznej wiadomości, iż z powodu nie przyjscia do skutku licytacji na 3-le-

nie wydzierżawienie FOXALU Skierniewskiego w pierwszym terminie, oznacza Administracja Xięztwa powtórny termin na dzień 4/16 Listopada r. b., w którym Osoby będące w chęci zadzierżawienia Foxalu tamże w Skierniewicach, najdalej do godziny 3ej po południu stawić się zechcą, po zaopatrzeniu się w kwotę Rsr. 300 na wadium potrzebne. Warunki do tej dzierżawy przepisane, każdego czasu u Aktuarjusza w Skierniewicach i w Biurze Administracji Xięztwa w Lyszkowicach, przejrzane być mogą.— Lyszkowice dnia 9/21 Października 1848 r.— Administrator Xięztwa, Rzeczywisty Radca Stanu, T. Botwinko. Sekretarz, F. Staszewski.



Niżej podpisany, mam zaszczyt zawiadomić Szano: Publiczność, że posiadam zapas **LATARNI** od pożaru zabezpieczających, poprawnych, patentowanych i opatrzonych cechą fabryczną S. Walter. Oprócz Latarni patentowanych, znajdują się w fabryce mojej drugiego gatunku Latarnie również ochronne, do świec; oraz Latarnie rewerberowe. Fabryka znajduje się przy ulicy Nowolipie pod Nrem 2412, 13, 4ty dom od pałacu dawniej Mostowskich.— S. Walter.

**Doniesienie godne uwagi dla Fabrykantów Cukru z Buraków.**

Podpisany ofiaruje dostawę *tegorocznego Nasienia prawdziwych białych w cukier najobfitszych BURAKÓW*, po 12 rubli za 100 funtów, franko do granicy pruskiej, podług życzenia Panów kupujących, bądź do *Stuncy*, bądź pod *Kalisz*; zaruęca wyraźnie za prawdziwość i płodność tegoż Nasienia, celem uzyskania buraków w cukier obfitych. Obstalunki przyjmują się w Rantorze PP. *Franciszek Toepflitz Sukcesorów*; uprasza się zarazem Panów zamawiających o zaliczenie dwóch trzecich części na ilość zamówioną, ostatnią jedną trzecią, płaci się przy odbiorze transportu przez Ekspedytora na granicy.— D. F. Heisler w Gross Glogen.



Uwiedomienie dla Ogrodników i Kolonistów.— Za rogatkami Mokotowskiemi, jest przeszło sto morgów GRUNTU pszennego do wydzierżawienia, które i na morgi w jednoroczną dzierżawę wypuszczoną być mogą. Informacja pod Zegarem tamże.

Zaczęta w tygodniu bieżącym licytacja, WIN starych węgierskich i innych, po Janie Duczyńskim, dawniej znakomity Handel przez lat wiele utrzymującego, w dniu 12/24 Październi i następnych b. m., w pałacu Grabowskich przy ulicy Miodowej pod Nr 495 położonym, w piwnicach wchodząc bramę po prawej stronie znajdujących się, kontynuowana zostanie; oczem chęć nabycia Win tych mających, zawiadamia.— F. Bajer, R. R. Z. G. W.



BRZYCZKA do pojedynki lub na parę koni, lekka, na resorach leżących, porządna, zdatna po miesiąc lub do wyjazdu; para CHOMONT Rrakowskich, jedno rossyjskie do pojedynki, są do sprzedania pod Nr 1313 B, przy ulicy Ordynackiej. Wiadomość u właściciela domu.

Olejarnia Mintera, w Rudzie Fabrycznej w dobrach Marymont pod Warszawą, sprzedaje **MARUCHY RZEPAROWE** świeże, które na żądanie mogą być zmielone. Taż Olejarnia sprzedaje Olej do jedzenia i do lamp, kupuje Nasiona olejne, lub takowe na olej wymienia, wybija, oraz żądającym własne ich nasiona. Zgłosić się do Rządu miejscowego P. Hartman, lub do Składu Fabryki Mintera przy rogu ulicy Sto-Rrzyżkiej i placu Wareckiego.

Podpisany, utrzymujący Fabrykę Waty na sposób angielskiej, pod Nr 950 przy ulicy Żabiej, mam honor donieść Szan: Publiczności, iż **WATA** przezemnie wyrabiana, ma pierwszeństwo przed wszystkimi dotąd tu znanymi, gdyż sprowadziłem na ten cel Maszynę z zagranicy nowego wynalazku, która czyni Watę czystszej, pulchną i lekką, tak, iż nie do życzenia w tem względzie niepozostaje, o czem Szan: Publiczność przekonać się raczy, polecając się jej łaskawym względem.— G. Umgetter.

**PLASTER WYGUBIAJĄCY ODCISKI.**

Plaster ten wysmienity, aprobowany, którego skuteczność została uznana tak zagranicą, jako też przez wiele Osób tutejszych, niezawodnie w krótkim czasie wygubiający Odciski, jest do nabycia w Sklepie Rozmaitości M. Konopackiego w domu Towarzystwa Dobroczynności. K. Zawisza.



**RAMIENICA** parterowa, wraz z Wiatrakiem Holendrem, Komórkami, Szopą, Ogrodem owocowym i gruntem ornym, około 4 morgi powierzchni mającym, jest do sprzedania z wolnej ręki. Wiadomość na gruncie pod Nr 3092 B, przy ulicy Wolskiej.



Wincenty Szymanowski, utrzymujący **RARETY, DOROŻRI**, oraz **KONIE** wierzchowe, przeniósł swe mieszkanie z domu Nr 537, do Hotelu Drezdeńskiego pod Nr 556 przy ulicy Długiej; poleca się więc względem Szano: Publiczności z wynajęciem najporządniejszych Ekwipaży, po cenach najumiarkowańszych.— Tamże znajdują się dwie **RARETY** i dwie **KLACZE** wierzchowe, dobrze ujeżdżone, do sprzedania. Wiadomość u Rządu Hotelu.

W domu Nr 1077 D, przy ulicy Granicznej, są dwa **LOKALE** do najęcia, razem lub oddzielnie, od Nowego roku, kwartalnie lub rocznie: 1) 3 Pokoje i Salon z balkonem, z którego widok na ogród Saski, i Kuchnia angielska, na 2m piętrze; do tego Góra, Romórka i Piwnica; 2) dwa Pokoje i Kuchnia, na 3m piętrze; do tego również Góra, Romórka i Piwnica.



We wsi Mokotowie, w Majętności **Widok Mokotowski**, jest do sprzedania **BUHAJ** trzy-letni. Wiadomość o cenie na miejscu.

**KAWY** na sposób karawan, funt po zł. 1 gr. 15, dostać można w Warszawie w Handlach następujących: R. Steinkeller et Comp., ulica Miodowa Nr 484; S. Szostkiewicz, Rrakok-Przedm.; Koldrasiński, Miodowa i Stare Miasto; W. Sommer, Sto-Jańska; Smitner, Freta; N. Segedy, Stare Miasto; Prymsiński, Sto-Jerska; Staliński, Nowy-Swiat; Milewski, Mostowa; J. Sokołów, Gołębia; Puryczek, Freta. R. Steinkeller et Comp.

Zgubiony został **WORECZER** perkalowy, idąc z Zamku przez Saski ogród na ulicę Graniczną, o godz. 12 w południe, w którym znajdowały się Papiery po ś. p. Mężu moim Jakobie Adolffie Ossowskim, Metryki, Karta Pobytu, i wiele innych Papierów Prawnych. Znalazca raczy oddać pod Nr 970 przy ulicy Granicznej, na dole w Sklepie do W. Röster.— Marjanna Ossowska.

Podczas pobytu mego za granicą w najznaczniejszych miastach Niemiec, Saxonji, Badeńskiem i Szwajcarii, głównym celem moim było, ażeby jak najdokładniej poznać zawód, któremu przez czas pobytu mego tamże, z zamiłowaniem poświęciłem się, w celu abym po powrocie moim, z zadowoleniem mógł odpowiedzieć położonemu we mnie zaufaniu. Zapewniam Szanowną Publiczność, iż wszelkie roboty **RRA WIECZRIE**, równie cywilne jako i wojskowe, nietylko jak najdokładniej odrobić obowiązuję się, ale nadto za ceny bardzo umiarkowane; o czem każdy z **WWch** Panów najlepiej przekona się, zaszczycając mnie swemi względami.— Alexander Bilicki, utrzymujący Zakład

pracowni Rrawieckiej przy ulicy Nowy-Swiat No 1314.



**FORTEPJAN** palisandrowy nowy, o 7u oktavach, jest do sprzedania lub wzamian na stary, pod Nr 545 przy ulicy Długiej w domu Bokana, w oficynie na prawo, na 1m piętrze, w Fabryce Fortepjanów; tamże przyjmują się stare Fortepjany do reparacji.

**BANK POLSKI.**

Podaje do wiadomości, że ogłoszona na dzień 23 Października (4 Listopada) r. b. licytacja na sprzedaż 37,500 sztuk **BRÓWARKI**, pochodzących z wyrotów i złomów lasu Klucza Gólab, do dóbr Lubartowskich należącego, odbędzie się w dniu 25 Października (6 Listopada) r. b., w **Poniedziałek**.

Prezes, Radaca Tajny, **J. Tymowski.**

Naczelnik Rancelarji, **Lubkowski.**

Dwie **WAZY**, cztery **KANDELABRY**, **TACA**, trzy **RADELKI**, wszystko massiw srebrne, pięknej roboty, do sprzedania; wiadomość w Hotelu Saskim pod Nr stacji 5, codziennie między godzinami: 8mą i 12tą zrana.

Potrzebny jest **PISARZ** prowentowy, w dobre świadectwa zaopatrzony, bezzenny, na wieś o kilka mil od Warszawy odległej; o warunkach dowiedzieć się można w Handlu Pryfkiego, obok Ratusza, w domu pod Nr 463.

Nadszedł transport **WĘGLI** drewnianych, w ilości 2000 korcy, Wisłą do Warszawy na galarach. Rtoby sobie życzył takich nabyć, zgłosić się raczy na **Solec** nad wisłą, obok **Spicirza W. Steinkellera**, lub też do Hotelu Rzymskiego pod Nr 8. Rzezone **Węgłe** mogą być sprzedawane na korce, po bardzo przystępnej cenie partjami, lub też i ogółem.

Ponawiam doniesienie moje dawniej w **Kurjerze** umieszczone, że w **Warszacie** moim przy ulicy **Podwal** Nr 507, uskuteczniłam według najnowszego gustu, w rzyby z dobrych materiałów moich, dla obstalujących Osób, za cenę następującą: **Tużurki** sukienne z łokci 3<sup>1</sup>/<sub>4</sub> z podszewką kamlotową, za zł. 70 do 90, a jedwabną za zł. 90 do 100; **Fraki** z podszewką jedwabną za zł. 80 do 90; **Rajtfraki** za zł. 90 do 100. Z więcej zaś sukna jak z łokci 3<sup>1</sup>/<sub>4</sub>, nastąpi do powyższej ceny stosowna dopłata; **Płaszcze** zaś wotowane z podszewką kamlotową lub tybetową, za zł. 150 do 200; **Surduty** angielskie z kortu lub syberyjny z podszewką taką, za zł. 140 do 160, a z podszewką jedwabną za zł. 170; **Paltony** syberyjnowe lub kortowe, z podszewką kamlotową, za zł. 120, a z podszewką jedwabną, za zł. 140; **Algierki** z podszewką kamlotową, za zł. 100 do 130. **Kolor** wierzchu należeć będzie do gustu obstalającego. **Robić** także będę dla interesentów bez mojego materiału i bez wszelkich dodatków: **Tużurki** za zł. 16; **Fraki** za zł. 18; **Płaszcze** wotowe za zł. 28; **Płaszcze** letnie za zł. 18; **Surduty** angielskie za zł. 24; **Paltony** za zł. 22; **Paltosaki** za zł. 18; **Algierki** za zł. 22; oraz wszelką **krawiecką** robotę za zmniejszoną cenę. **Wszakże** już wiele Osób wydoskonalony **kunszt** mój i rzetelne z nimi postępowanie w publicznych pismach ogłosiło; więc i teraz tak tanie powyższych rzeczy kupno i tak mała za robotę płaca, powinny oszczędnych do tego zachęcić, a dla mnie będzie chlubą, gdy Sza: **Publiczność** jak dawniej tak i teraz łaskawem zaufaniem swoim, zaszczydzić mnie raczy. — **Ignacy Mossakowski**, **Majster Kunsztu Krawieckiego**.



**OSTATECZNA LICYTACJA** 2ch **KAMIENIC** w **Sierpcu** Nr 1 i 2, odbędzie się dnia 6 Listopada r. b. o godzinie 4 z południa, w **Trybunale Płockim**, w drodze beneficjalnej, a to od niższej summy **Rsr. 3905 k. 15**, (z której to summy pożyczki budowlane, wynoszące teraz w kapitale **Rsr. 3755 k. 15** pozostaną przy gruncie). **Wadju** wynosi **Rsr. 150**. — **Miasto Sierpc**, ludne i handlowe, leży na trakcie z **Płocka** do **Brodnicy** i **Gdańska**. **Kamienice**, r. 1847 świeżo wystawione, stanowią jedną całość, wyborną na urządzenie **Domu Zajezdnego**. **Mają** obszerne, widne i suche **Piwnice**, 7 **Sklepow** na dole; **Salę** z **Balkonem** i inne **Lokale** na 1m piętrze, dwie **Izby** w szczytach; **dach** kryty **karpówką**; w **podwórzu** **Stajnie**, **Drwalnie** i t. d. **Warunki** przejrzeć można na gruncie, tudzież w **Płocku** w **Kanceli** **W. Pisarza** **Trybunatu**; w **Warszawie** u **W. Pietruskiego**, dom **Dra Malcza** Nr 372, około **Dobroczyńności**.

**W. Tomaszewicz, KRAWIEC MĘZKI**, ma zaszczyt zawiadomić Sza: **Publiczność**, że **Warsztat** swój przeniósł pod Nr 463 przy ulicy **Senatorskiej**, do domu **SSrów** **Łagiewnickich**, naprzeciw **Teatrów**; przytem poleca się względem **Publiczności**, zwracając za **akuratne** i **spieszne** wykonanie **powierzonej** mu **roboty**; oraz **nadmienia**, że **wszelkie** **obstalunki** tak na **miejscu** zarządzone, jako i z **prowinie** nadsyłane, **podług** **życzenia** i **najświeższej** **mody** **żurnali** **Paryżkich**, **wykończą** i **odstawia**, **pragnąc** **jak** **najusilniej** **odpowiedzieć** **pokładanemu** w **nim** **zaufaniu**.



**W Guber: Lubelskiej Pow: Bialskim, Okr: Losieckim**, w **Folwarku** **Rudnik**, są **RONIE** na sprzedaż przez **licytację**, **sztuk** 35, **Kłacze** **matki**, **Ogierzy** **stanowne**, **Ogierki** **od roku** do 4ch, **Kłaczki** **od roku** do 4ch, a to z **przyczyny** **zwiniecia** **Stada**. **Licytacja** **rozpocznie** się **dnia** 31 **Października** r. b.

**ZELMAN TUCHBAND**, posiada sposób **Holendrowania** **Sukna** czyli **Zszycia**, to jest: **wszelkie** **Ubiory** **Sukienne**, **Szale** **Tureckie** i **Francuzkie**, oraz **różne** **Dywany** **uszkodzone**, tak **doskonale**. **Iż** **trudno** do **poznania**. **Mieszka** **przy** **ulicy** **Bonifraterskiej** **pod** **Nr** 2164.

**DOBRA** **Ziemskie** w **bliskości** **kolei** **żelaznej**, o 6 **godzin** **jazdy** **od** **Warszawy** **położone**, **przynoszące** **rocznej** **dzierżawy** **zł. 60,000**, są do **sprzedania**. **W** **cenie** **szacunkowej**, **może** **być** w **części** **przyjętą** **jaka** **porządna** **Nieruchomość** **Miejska** **lub** **Wiejska**, **lub** **też** **stosownie** **do** **umowy**  **pewna** **część** **szacunku** **Dóbr** **na** **wypłaty** **podzieloną** **zostanie**. **Życzący** **sobie** **nabyciatego** **majątku**, **mogą** **otrzymać** **informację** **bez** **pośrednictwa** **Faktorów**, w **Kantorze** **Stręceń** **przy** **ulicy** **Białeńskiej** **pod** **Nr** 601 **lit: B**, w **Hotelu** **Krakowskim** **utrzymywanym**.

Z **powodu** **wyjazdu**, są do **sprzedania** w **każdym** **czasie** **SZAFY** i **wszelkie** **porządki** do **kramarszczyzny** i **mydlarskie**. **Wiadomość** **przy** **ulicy** **Bednarskiej** **Nr** 369, w **domu** **W. Wernera**, w **Sklepie** **Norymberskim**.

**MASŁO** **PASSOWSKIE**, **sprzedaje** się **odtąd** **przy** **ulicy** **Tłumackie** **Nr** 739 **A**, w **domu** **W. Rocha** **Zawadzkiego**, **jak** **zwykle** **co** **Czwartek** **rano**. **Osełka** **oznaczona** **nazwiskiem** **Pass**, **po** **Złp. 2**.



Rtoby **sobie** **zyczył** **umieścić** **w** **Dobrach** **nie** **obciążonych**  **długami**, **SUMME** **Zł. 60,000**, na **hipotekę** w **Pow: Olkuskim** **Gub: Radomskiej**; **zechce** **zgłosić** się (bez **pośrednictwa** **Faktorów**), do **W. Przybyłko**, w **domu** **W. Karola** **Malcza** **pod** **Nr** 378 **przy** **ulicy** **Krak: Przedm: zamieszkałego**, **gdzie** **o** **w warunkach** **blizszą** **otrzyma** **wiadomość**.

**POKOJE** **kawalerskie** i **familijne** dla **czasowych**, **lub** **stałych** **mieszkańców**, z **meblami** **lub** **bez**, **Wozownie**, **Pakamery**, **Piwnice**, **Góry** **zdatne** na **zsypanie** **zboża** **lub** **innych** **towarów**, **każdego** **czasu** **do** **wynajęcia**, w **domu** **Nro** 626, **między** **Pocztą** i **Hotellem** **Saskim**.



**We** **wsi** **Nieporęt** **Guber: i** **Powiecie** **Warszawskim**, **odległości** **od** **Warszawy** 20, a **od** **Jablony** 10 **wiorst**, **jest** **do** **sprzedania** z **wolnej** **ręki**, **WOLÓW** **Czerkaskich** **sztuk** **kilkaset**. **Blizsza** **wiadomość** **na** **miejscu** **u** **W. Majora** **Roniewa**.



**Zł. 9000** (**Rsr. 1350**) **SUMMA** **nietleńich**, **jest** **do** **wypożyczenia**, z **zabezpieczeniem** **hipotecznym** **na** **1szą** **połowę** **szacunku** **domu** **w** **Warszawie**, **przy** **ulicach** **głównych** **położonego**. **Wiadomość** **blizszą** **powiażać** **można** **u** **Gospodarza** **domu** **Nr** 2248 **B**, **przy** **ulicy** **Nalewki**. — **W** **tem** **miejsce**, **jest** **także** **do** **sprzedania** z **wolnej** **ręki**, **ZEGAR** **stołowy** w **postumencie** **alabastrowym**, **LUSTRO** **stojące**, i **LAMPA** **brązowa**.

**W** **domu** **pod** **Nr** 1779 **przy** **ulicy** **Śto-Jerskiej**, są do **wynajęcia** **każdego** **czasu**, **razem** **lub** **częściowo**: 6 **POBÓI** i **Ruchnia** **na** **1m** **piętrze**, **wraz** z **Piwnicą**, **Drwalnią**, **Stajnią** i **Wozownią**. **Lokal** **ten** **może** **być** **odstąpiony** i **na** **czas** **krótki**, **na** **Zabawy**, i **podobny** **użytek**. **Wiadomość** **także** **u** **właściciela**.



W nocy z dnia 14 na 15 b. m. skradziono ze stajni w Folwarku Żabków, do dóbr Sokołów należącego, parę RONI, a mianowicie: Klacz skarogniada, Łysa, z pęciną białą u zadniej lewej nogi, i strzałką białą na prawym boku, 5 lat mająca, wzrostu średniego; Konia brudno-kasztanowat-go, łysego, mającego lewą stronę grzywy podstrzyżoną, wzrostu średniego, 6 lat wieku mającego. Kto takowe Konie wynajdzie lub da wiadomość gdzie się znajdują, zechce zgłosić się na grunt do Dobr, lub do Fabryki Wyrobów Chemicz: w Warsz, a otrzyma nagrodę.

**Fabryka patentowana Sztucców stołowych maszynowych z różnych metali, oraz Zakład galwaniczny Józefa Fragel przy ulicy Elektoralfiej Nro 753.**

Ma honor uwiedomić Szanowną Publiczność, iż nateraz dla powiększenia wyboru znanych już z dobroci i elegancji Sztucców swoich galwanizowanych, ukończonemi zostały **SZTUCCE z NOWOTNEGO SREBRA** najlepszego gatunku niegalwanizowane, które sprzedają się po następujących niskich cenach:

- NOŻE i WIDELCE . . . . . tuzin, złp. 66.
- ŁYZKI stołowe . . . . . tuzin, złp. 24.
- ŁYZECZKI do kawy . . . . . tuzin, złp. 9.

Nabyć można w Magazynach fabrycznych przy rogu ulic Senatorskiej i Nowo-Senatorskiej Nro 477, i przy ulicy Krako-Przedmieście Nro 453, naprzeciw Nowego Zjazdu.



Potrzebna jest POŻYCZKA 10,000 zł. na Dobra Ziemskie Głuchów w Pow: Sieradzkiem pod miastem Widawą położone, po 6 do 8 od sta, na lat 5, na 1szem miejscu po Kredytkasie w hipotece. Większy lub mniejszy procent zależy od dogodnych warunków dla pożyczającego. Pożyczka przyjęta zostanie każdego czasu, i otdąd procent liczyć się będzie. Wiadomość u właściciela tychże Dobr w Głuchowie. Punktualność zapewnia się najcisłjsza w wypłacie procentów i summy.



RON maści gniadej, rosły, lat 5, do zaprzęgu; jak również i 6 mniejszych RONI; (Ronie te sprowadzone są z Rossji), są do sprzedania w każdym czasie. Zycząc sobie nabyć, raczą zgłosić się do Hotelu Rzymskiego pod Nr 14.

Różne **LOKALE** do wynajęcia: wskaże Stróż nieruchomości Nr 661 i 2, przy ulicy Leszno, Działynskie zwanej.



W tych dniach zginął PUDEL biały, mający uszy żółtawe. Ktoby o takowym dał znać lub odprowadził do domu Bednarskiego, na 2gie piętro od frontu, przy ulicy Bednarskiej, otrzyma przyzwolita nagrodę, prócz wdzięczności.

**KANTOR STREČZEN GUWERNANTEK I GUWERNERÓW.**

przy ulicy Podwal Nr 523 dotąd *exystujący*, przeniesiony został na tęż ulicę pod Nr 512 do domu Pokorskiego na 1 piętro. Zyczą być umieszczone Guwernantki Cudzoziemki i Polki z wyższym i niższym ukształceniem naukowym, z wysoką muzyką, po czątkową i bez. — Guwernerowie posiadający nauki klasyczne i języki. — Bony i Korreptytorowie. — Nauczyciele różnych talentów. — Francuzi i Francuzki, zycząc lekcji na godziny. — Tamże jest do najęcia **POKÓJ** z osobnym wchodem. M. z Tumanowiczów *Bijott*.

**Z Kantoru Zleceń przy ul. Wierzbowej Nr 473c.**

DOBRA Ziemskie, mil 9 od Warszawy, w Okregu Rożenickim, rozległości włók heł: 83, złożone z Folwarko o 100 kor: wysiewu oziminy, ról 10 osiadłych włóścian ciątych na 18

włók; 25 włók lasu, na 40 włókach kolonji, z tych czynsze, roboty i propinacja do 7000 zł. rocznie dochodu. Grunta dobre, pastwiska suche, siana na potrzebe. budowle dobre. Podatki dworskie zł. 500 rocznie. Pożyczka Towa: Kredy: 18,400 złp, są na sprzedaż z wolnej ręki po zł. 3,000 za włóke. Opis szczegółowy w Kantorze Zleceń, lub u Burmistrza miasta Magnuszawa. Mapa i lustracje gotowe w Kom: Rząd: Przych: i Skarbu, warunki do umowy.

Dwa PANTALJONY mahoniowy i palisandrowy, nowe, z całą płatą metalową i 4ma szejkami, są do nabycia za cenę umiarowaną, przy ulicy Śto Jerskiej pod Nr 1771, wprost placu Krasińskiego. na 1m piętrze.

Żądane są PANNY, usposobione do robienia Kwiatów; kwalifikujące, zechcą zgłosić się na Krako-Przedm: pod Nr 418, na 2gie piętro.

**Z Kantoru Informac: ulica Krak-Przedm: Nr 415.**

Ktoby potrzebował RZADCY znacznego domu, z kaucją choć by do wysokości 10,000 zł., raczy nadesłać adres do powyższego Kantoru.

Majster lub Czeladnik PIERARSKI, w swej sztuce wydoskonalony, żądany jest do miasta Powiatowego Piotrkowa, pod korzystnymi warunkami. Mający chęć, zgłosi się do powyższego Kantoru, lub przez korespondencję franko, pod adresem J. L. Raczkowski w Piotrkowie.

Piękne DOBRA w gruntach pszennych 200 włók rozległe, w czym 75 lasu a 30 łak żywnych, dwoma rzekami przerzniętych, na których znajduje się 3 Myny, o mil dwie od Łowicza, wśród miast Fabrycznych w najlepszym punkcie komunikacyjnym, Budowlami prawie wszystkimi murowanymi, Rezydencją piękną, bo jest pałac obszerny z 2ma pawilonami, z robocizną dostateczną, przyznanych czystych dochodach, są ciekawie lub częściowo do sprzedania. Bliższa wiadomość w powyższym Kantorze.

Majster GORZELANY, któryby się zarazem znał dobrze na uprawie Słodów i Budowli gorzelni, żądany jest na stałą pensję roczną w Gub: Pułtawska, do znacznych dóbr. Bliższa wiadomość w powyższym Kantorze.

Dziś rano ciepła stopni 6. Wczoraj w południe 9.

**TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro.....**

Podpisana, objawwszy **OBERŻE** w Bielanych, w której uczyniwszy niektóre dogodniejsze odmiany, takową i nadal prowadzić zamierzylam; o czem ośmielam się łaskawych moich Dobrodziejów uwiadomić, i o łaskawe względy i pamięć ich, polecając się, upraszam. — A. Bertram.

Piotr *Śliżyński*, Nauczyciel Tanców, podaje do publicznej wiadomości, że udziela Lekcje tak u siebie jakoteż po Domach prywatnych i Pensjach. Osoby życzące pobierać Lekcje, zgłosić się raczą pod Nr 53, na pierwsze piętro od frontu, przy ulicy Stare-Miasto, 4ty dom od rogu Krzywego-Roła, naprzeciw studni.

Właścicielka zakładu wypiekania **CHLEBA WIEJSKIEGO**, mając sobie od wielu Ogieb wyrzut robiony, że Zakład swój w jednym tylko miejscu na Krak-Przedm: pod Nrem 403 umieszcila, a Osoby w oddalonych od tegoż Zakładu ulicach zamieszkałe, wielkiej dozują trudności w posiadaniu codziennie pomienionego Chleba; aby więc w tym przedmiocie uprzątnąć wszelkie niedogodności, właścicielka Zakładu, postarała się wynająć i urządzić Stragan, a to przy uli: Przejazd, wprost ulicy Długiej w domu pod Nrem 650, gdzie w sieni tego domu każdodziennie u sprzedającego tam przekupnika, Chleba Wiejskiego jeden Bochenek po gr. 16, dostać będzie można; o czem Przeswie: i łaskawej zawsze na mój Zakład Publiczności, donieść pospieszam.